

Barbara Batko-Tokarz

Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-9147-5180>

e-mail: barbara.batko-tokarz@uj.edu.pl

Nazwy osób wskazujące na ich przyzwyczajenia czy upodobania żywieniowe

Personal nouns indicating food preferences

Abstrakt

Tematem artykułu są popularne w najnowszej polszczyźnie rzeczownikowe nazwy osób, które wskazują na ich preferencje żywnościowe. Aby lepiej uwypuklić aktualne przeobrażenia oraz wskazać z jednej strony na ciągłość, a z drugiej na zmienność stosowanych w tym celu modeli nazewniczych, autorka opisała także funkcjonowanie tego typu rzeczowników w słownikach języka polskiego XIX i XX w. Scharakteryzowane zostały analogicznie zbudowane dawne i nowe nazwy amatorów określonego typu jedzenia lub picia, w tym osób niejedzących mięsa i ich antagonistów, ale także nowe w polszczyźnie sposoby ich nazywania. W drugiej części analizy przedstawione zostało zjawisko metaforycznego i metonimicznego używania nazw osób tworzonych od pokarmu dla nich charakterystycznego. Opisanie w pierwszej części nazwy wykorzystywane są często jako ekspresywne określenia mieszkańców lub służą do nazywania kogoś ze względu na określone cechy charakteru lub wiek, których odzwierciedleniem staje się spożywane przez niego jedzenie.

Słowa kluczowe: nazwy osób, neologizmy, preferencje żywieniowe

Abstract

The article presents personal nouns associated with what a given person eats, a phenomenon that is becoming more and more popular nowadays in the Polish language. In order to emphasize current modifications in personal nouns, and to indicate both the continuity as well as the variability in the way they are created, the author provides crucial information regarding their functioning in the Polish language dictionaries from the 19th and 20th centuries. Thus, the first part of the article presents analogous old and new names of certain types of food- and drink-lovers, including those not eating meat and their opponents, but also new and unknown ways of creating them in the Polish language. In the second part of the article, the author analyses an interesting problem of metonymic or metaphoric use of people's names created based on food items they typically eat. These names are often used to expressively name residents of other countries or to describe people of a certain personality or age associated with a particular type of food.

Keywords: personal names, neologisms, food preferences

W najnowszej polszczyźnie wyraźnie wzrasta liczba neologizmów z pola tematycznego *jedzenie* (Łachnik 2022a, 2022b), a także zmienia się jego wewnętrzna struktura, co pokazało porównanie nowego słownictwa zanotowanego w *Obserwatorium Językowym UW* ze słownictwem wspólnodmianowym dotyczącym tej tematyki zgromadzonym w analogicznym polu trzydzieści lat temu przez Andrzeja Markowskiego (Łachnik 2022b). Na jego podstawie stwierdzono, że:

W słownictwie wspólnym dominują leksemy konkretne, przede wszystkim określające elementy rzeczywistości, ich cechy oraz to, co można z nimi robić (potrawy, napoje, naczynia, urządzenia, przyrządzanie jedzenia, cechy jedzenia, składniki potraw). W słownictwie najnowszym te elementy również występują, ale wyraźnie pojawiają się także leksemy, w których strukturę znaczeniową niejako wpisany jest człowiek – człowiek, który lubi pewne potrawy, ma określone zaburzenia, problemy związane z jedzeniem, odżywia się w pewien sposób i odwiedza takie, a nie inne miejsca, w których je (Łachnik 2022b: 43).

Także badania Joanny Senderskiej (2021) pokazały, jak dużą liczbę w tym internetowym słowniku neologizmów stanowią nazwy osób. Dlatego warto się przyjrzeć funkcjonującym w polszczyźnie, zwłaszcza najnowszej, rzeczownikowym nazwom osób, które wskazują na ich preferencje żywnościowe i tym samym przynależą do pola tematycznego *jedzenie*, a zwłaszcza do wydzielanego często w jego ramach subpola dotyczącego osób. Rzeczowniki te są także częstokroć używane do nazwania kogoś ze względu na cechy charakteru, których metaforycznym odzwierciedleniem staje się spożywane jedzenie i stosunek do niego, a także na zasadzie metonimicznego przeniesienia służą jako ekspresywne nazwy innych nacji ze względu na ich zwyczaje żywieniowe. Zostanie to opisane w drugiej części artykułu.

1. Nazwy osób ze względu na lubiane i często spożywane pożywienie

W poniższej analizie dokonano nadrzędnego podziału na typy pożywienia, czyli w pierwszej kolejności opisano w układzie chronologicznym nazwy odnoszące się do jedzenia, a następnie picia. Osobno przedstawione zostały rzeczowniki określające ludzi przez pryzmat ich stosunku do pokarmów mięsnych, a także nieznany dotąd, a obecnie popularny model słowotwórczy z członem *-holik*. Materiału szukano, po pierwsze, w WSJP w polu tematycznym *Jedzenie i jego przygotowanie* i jego subpolu *miejsca, osoby, przedmioty, sytuacje związane z jedzeniem* (Batko-Tokarz 2019: 209–212), a po drugie, w starej i nowej witrynie *Obserwatorium Językowego UW* (NW UW, OJ UW) oraz w internecie. Kolejnym ważnym źródłem były słowniki języka polskiego

XIX i XX w. To wszystko umożliwiło lepsze uwypuklenie aktualnych przeobrażeń w obrębie rzeczowników nazywających czyjeś preferencje kulinarne i pozwoliło wskazać na ciągłość oraz zmienność sposobów ich tworzenia. Celem analizy jest opis charakterystycznych tendencji w tym typie nazw, dlatego starano się zebrać jak największą ich liczbę, nie jest to jednak zapewne zbiór pełny, np. przez dynamiczność najnowszej polszczyzny.

1.1. Dawne i nowe nazwy amatorów różnych typów jedzenia

Wyrażną grupę w słownikach XIX i XX w. stanowią rzeczowniki, zwłaszcza złożone, odnoszące się do pokarmów typowych dla polskiej kuchni:

- **chleb**: *chlebojad*, *chlebojedzca*, *chlebojezca* (SL I: 241; SWar: I: 279 – dwa ostatnie rzeczowniki są z kwalif. oznaczającym wyraz staropolski), *chlebojad* (SWil), *chlebojadca*, *chlebojedzca*¹, *chleborad* – wszystkie z kwalif. daw., *chlebożerca* z kwalif. żart. (SDor);
- **kartofle**: *kartoflarz* (SWil; SL I: 969; SWar II: 282; SDor)², *kartoflozjad* (SWar II: 283).

W ich definicjach wskazano, że to ktoś, kto jada chleb lub kartofle (dużo) czy lubi je jeść, niektóre z tych form, jak pokazują kwalifikatory w SWar i SDor, były już w XX w. przestarzałe. W słownikach tych występują też inne rzeczowniki częstokroć z adnotacją, że są mało używane, np. nazywające kogoś, kto karmi się ziołami, por. *ziolojadacz* (SL IV: 938; SWil; SWar VIII: 508), rybami: *rybojad*, *rybojedz* (SL III: 150; SWil), w SWar też w wersji *rybojeda*, *rybożerca* (SWar V: 783). Definicje nie wykluczają ich odnoszenia się do człowieka, co widać w analogicznych formach nazywających tylko zwierzę, np. *miodojad*, *rakojad* (SWil). Na przestarzały i pogardliwy charakter formy *rybojad*, ale jednocześnie na odnoszenie jej do ludzi wskazuje SDor, który formę *rybożerca* z kwalif. daw. definiuje jako istotę żywiącą się rybami (por. cytat o zimorodku)³. Słownik ten notuje też formę *rybiarz* jako potoczne określenie człowieka lubiącego ryby, choć SWar (V: 782, zn. 2) utożsamiał ją z formą *rybołów* z kwalif. zool. Natomiast w SL (IV: 177, 1004), SWil, SWar (VII: 528; VIII: 722) wystąpiły niejednoznaczne co do odniesienia formy

¹ W tych słownikach jest to znaczenie drugie, jako pierwsze pojawia się wskazujące, że to ktoś, kto je czyjś chleb, czyli jest na czyimś utrzymaniu. Zanikło ono w polszczyźnie, choć utrzymała się analogicznie zbudowana forma *chlebowdawca*.

² Także w formie *kartoflarka*. Są one wieloznaczne, gdyż odnosić mogą się do osób sprzedających dane jedzenie, np. *kartoflarz* w SDor czy SWar i SWil. Niektóre z nich są też rozumiane przenośnie, o czym będzie mowa.

³ Na odnoszenie tylko do zwierzęcia wskazuje *rybożerny* (np. SDor, USJP).

węzojedzca, żółwiojad, czyli ten, który jada węże, żółwie, ale też *węzojedź, żółwiojedź*, definiowane jako ludzie lub naród je jedzący.

Powyższe rzeczowniki nie zostały w zdecydowanej większości zanotowane przez późniejsze słowniki ogólne polszczyzny (SWJP, USJP, WSJP)⁴, co może sugerować, że ta strategia nazywania osób przestała być istotna. Zachowały się w nich za to analogicznie zbudowane złożenia stosowane do nazywania zwierząt, np. *glonojad, mrówkojad, padlinożerca* lub też negatywnych zachowań ludzkich, np. *ludożerca, ludojad czy żydożerca*⁵. W najnowszej polszczyźnie zauważamy jednak powrót odnoszenia tego typu złożzeń do ludzi i ich preferencji żywieniowych, które stają się przedmiotem zainteresowania badaczy neologizmów (Łachnik 2022a: 305). W internecie, na stronach poświęconych odżywianiu, spotykamy przykłady złożzeń z interfiksem *-o-* i derywacją paradygmatyczną *jad* (od *jeść*). Są to zarówno formy nowe (*warzywojad, owocojad, schabojad*), jak już znane (*chlebojad*):

- Poza tym jestem warzywojadem i ten kręciol jest idealny. Dziś przygotowałam na obiad warzywa z ciecierzycą... (<https://kuchnia.ugotuj.to/szukaj/kuchnia/ciecierzycy+pierogi>).
- Damian, a to nie jest tak, że owocojady zazwyczaj żyją pod wieloma względami zdrowiej niż schabojady (https://www.facebook.com/damian.parol/photos/znacieparszyw%C4%85-12-owoc%C3%B3w-i-warzyw-najbardziej-ska%C5%BConych-pestycydami-je%C5%9Bli-chce%C3%B3w-751595021626918/?_rdr).
- Dziadek przez całe życie zapalony chlebojad, początkowo jadł czasami pumpnikiel... (<https://www.dieta-dla-zuchwalych.pl/dieta-mojego-dziadka/metamorfozy-dziadkowej-diety.html>).

Jeszcze popularniejsze są złożenia z interfiksem *-o-* i sufiksem *-ca*, w których drugi człon pochodzi od potocznego czasownika *żreć* 1. ‘jeść w sposób niezgodny z zasadami dobrego wychowania, dużo i niechlujnie’ (WSJP). W NW UW zanotowano formy: *chlebożerca*, którą zarejestrował już SDor, a także *sushiżerca, lodożerca* definiowane (z kwalif. *pot.* lub *żart.*) jako osoba, która lubi jeść to, co przywołano w pierwszej części złożenia. W internecie znaleźć możemy też inne, np. *pizzożerca, ziemniakożerca, warzywożerca* czasem w wersji żeńskiej, np. *chlebożerczyni*. Służą one podkreśleniu w sposób żartobliwy czyichś lub własnych preferencji żywieniowych, często używane są w celach reklamowych:

⁴ Wyjątkiem jest *rybiarz* – WSJP zn. 4.

⁵ W formie tej oznaczającej osobę wrogo nastawioną do Żydów i chętnie ich atakującą (WSJP) mamy do czynienia z przenośnym użyciem *żreć*. Analogiczne określenia pojawiają się też w najnowszej polszczyźnie, np. *reklamożerca* ‘osoba lubiąca oglądać reklamy telewizyjne’ z informacją o budowie: „*reklama* + *żerca* od *pożerać* ‘jeść łapczywie, pochłaniać duże ilości czegoś’, na wzór rzeczowników *ludożerca, mięsożerca* itp.” (NW UW).

- Dla mnie, prawdziwego ziemniakożercy kopytka to coś naprawdę pysznego, (przepis na kopytka z ziemniaków, blog „Kuchenny bałagan”, kuchennybalagan.pl).
- Szanowny Chlebożerco, jeśli nie możesz albo nie chcesz iść do sklepu, zamów Nowy Chleb z dowozem do domu (zob. na Facebooku: strona mikropiekarni „Nowy chleb”, ogłoszenie 20 marca 2020 r.).
- Cześć, to my warzywożercy [...] (sklep internetowy „Warzywożercy”, <http://warzywozercy.pl/>).

W stosunku do wcześniejszego materiału widać różnicę, gdyż dawniej do nazwania ludzi częstsze były złożenia z różnymi wersjami drugiego członu pochodzącego od czasownika *jeść*⁶. Sam czasownik *zreć* określa także czynność żywienia się zwierząt (2. zn. w WSJP), stąd jego negatywne nacechowanie w polszczyźnie ogólnej, gdy odnoszony jest do człowieka, podobnie jak inne nazwy zwierzęcych części ciała lub czynności fizjologicznych (Kempf 1985: 125). Nacechowanie nowych form jest jednak raczej pozytywne, a ich popularność wynika z tego, że w sposób żartobliwy podkreślają częstotliwość czynności.

W najnowszej polszczyźnie poza złożeniami znajdziemy przykłady innych typów tworzenia nazw osób ze względu na ich preferencje żywieniowe. Przykładem neologizmu znaczeniowego jest *makaroniarz* stosowany dotąd jako określenie Włochów ze względu na ich upodobania kulinarne, który obecnie zaczyna być używany do żartobliwego nazywania wszystkich lubiących makaron:

- Od prawie roku obecności na polskim rynku Mamma Mia! na dobre zagościła już w naszych domach i wprowadziła [...] smak, któremu nie oprze się żaden Makaroniarz. Produkt dedykowany jest wszystkim smakoszom makaronu (https://ugotuj.to/przepisy_kulinarne/7,124068,16270477,mamma-mia-najlepszy-makaron-dla-makaroniarzy.html)⁷.

Pojawiają się też zapożyczenia z języka angielskiego notowane przez OJ UW: *foodie* nazywające osobę, ‘...która uwielbia jeść (zwłaszcza nietypowe, eleganckie lub modne potrawy) i wie sporo o jedzeniu, często też jada w restauracjach’ oraz *foodis* oznaczające kogoś, kto ‘...uwielbia jedzenie, często fascynuje się gotowaniem, zwłaszcza zdrowej żywności, pochodzącej z upraw ekologicznych. **Foodis** stara się nie wyrzucać (ani nie marnować) żywności, świadomie robić zakupy [...]’. Jak wskazują definicje, oba słowa mogą być używane żartobliwie zwłaszcza przez osoby, które interesują się jedzeniem, kuchniami świata (*foodie*) lub zdrową żywnością i ekologią (*foodis*).

⁶ W stosunku do ludzi złożenia z członem *-żerca* stosowane były dawniej, by podkreślić nadużywanie napojów alkoholowych, o czym będzie mowa.

⁷ Na opakowaniu produktu pojawiła się formuła „DLA MAKARONIARZY”.

1.2. Dawne i nowe nazwy osób niejedzących określonych produktów, zwłaszcza mięsa i produktów zwierzęcych, oraz ich antagonistów

W polszczyźnie określenia osób rezygnujących z mięsa i wybierających pokarm roślinny nie są nowe. Jednym z nich jest *jarosz*, który zanotował SWar (II: 137) w znaczeniu osoby żywiącej się tylko roślinami, co wiąże się z jego etymologią (od *jary* ‘wiosenny, roślinny, warzywny’ (WSJP)). W tej definicji jako synonim przywołano słowo *vegetarianin*⁸. Zdefiniował je jednak dopiero SDor: ‘człowiek nie jadający mięsa, żywiący się pokarmami roślinnymi i nabiałem’. Jak wskazuje WSJP w nocie o użyciu dla hasła *jarosz*, w polszczyźnie współczesnej słowo to przegrywa z *vegetarianinem*. Nowszym określeniem jest zanotowane w USJP angielskie zapożyczenie *weganin*. Początkowo oznaczało ono człowieka, który nie je pokarmów pochodzenia zwierzęcego, a obecnie także który zrezygnuje ze stosowania wszelkich produktów odzwierzęcych (WSJP). Współcześnie mamy też wiele odmian diety wegetariańskiej i wegańskiej, a razem z ich nazwami powstają określenia osób je stosujących⁹:

- typy wegetarian: *laktoowovegetarianin*, *laktowegetarianin* *owolaktarianin*, *owowegetarianin* zanotowane w WSJP z kwalif. środ., częściowo synonimiczne względem siebie¹⁰ oraz typy wegan: *frutarianin*, częściowo *witarianin*¹¹;
- osoby, które częściowo są lub próbują być wegetarianami: *fleksitarianin*, *semiwegetarianin* czy *reduktarianin*¹².

W WSJP znajdziemy nowe znaczenie rzeczownika *roślinożerca*: 2. żart. ‘człowiek, który nie jada mięsa, odżywiając się tylko lub głównie jedzeniem pochodzenia roślinnego’, co można uznać za synonim *vegetarianina* i *weganina* (podobnie jak formy *warzywojad*, *owocojad*). Starsze i liczniejsze są nazwy osób lubiących mięso, co pośrednio świadczy o istotności tego

⁸ W 1919 r. w „Poradniku Językowym” ukazała się odpowiedź na pytanie czytelnika o etymologię tego wyrazu. Jego obce pochodzenie powodowało, że językoznawcy preferowali formę rodzimą (Liszczyk 2019: 56). *Vegetarianin* pochodzi z niem. *Vegetarianer* < ang. *vegetarian*, od fr. *végétal* ‘roślinny’ (WSJP).

⁹ Poniżej przytoczono nazwy męskoosobowe, ale tworzone są też formy żeńskie.

¹⁰ To osoby, które nie jadają potraw przyrządzanych z mięsa oraz jego przetworów, ale odżywiają się produktami pochodzenia roślinnego, a częściowo też nabiałem, jajami oraz miodem.

¹¹ *Frutarianin* to ‘książk. osoba jedząca wyłącznie surowe owoce, których zerwanie nie powoduje zniszczenia całej rośliny’, a *witarianin* to ‘...przestrzegająca diety, w której zakłada się jedzenie wyłącznie surowych produktów (zwykle pochodzenia roślinnego)’ (DS).

¹² *Semiwegetarianin* dopuszcza jedzenie ryb i ewentualnie drobiu, a synonimiczne *reduktarianin* i *fleksitarianin* ograniczają jedzenie mięsa, ryb lub wszystkich produktów odzwierzęcych (DS).

produktu w polskiej kuchni. Po pierwsze, tworzono je analogicznie do opisanych powyżej złożzeń, np. *mięsojad*, *mięsożerca* (SWil), choć w definicji nie zaznaczono odniesienia tych form (do zwierząt i ludzi), podobnie w SL (II: 87) *mięsojad*, *mięsojadacz*, *mięsożer*. W SWar (II: 975) hasło *mięsożerca* ma dwa znaczenia: pierwsze odnoszące się do ludzi z synonimami: *mięsojad*, *mięsojadacz*, *mięsożer* opatrzonymi kwalif. wyraz mało używany, a drugie do zwierząt. W słownikach tych znajdziemy też formy: *zwierzozadacz*, *zwierzozjedź*, *zwierzozjedztwo* (SL IV: 1046; SWil; SWar VIII: 649). Późniejsze notują tylko wyraz *mięsożerca*, wskazując na jego odniesienie do zwierząt mięsożernych i do ludzi odżywiających się głównie mięsem i lubiących ten pokarm, często z informacją o żartobliwym nacechowaniu.

Jeśli chodzi o derywaty proste, zwraca uwagę nieużywana współcześnie, a odnoszona dawniej do człowieka forma *mięsiarz* (SL II: 86; SWil; SWar II: 973 z kwalif. wyraz staropolski¹³; SDor z kwalif. daw.). W SL (II: 67) znajdziemy też *miąsko* z definicją 'który się w mięsie kocha, mięsko niektórzy mówią'. W najnowszej polszczyźnie potrzebne okazało się, opozycyjne do *weganina* i *wegetarianina*, określenie kogoś o odmiennym sposobie odżywiania, powstał więc derywat analogiczny¹⁴, czyli potoczne i czasem żartobliwe określenie *mięsiarianin* stosowane przez wegetarian lub wegan, a czasem przez tych, którzy jedzą mięso, by podkreślić, jak ważny jest to składnik w ich żywieniu (Łachnik 2022a: 301–302; OJ UW). WSJP notuje też dwie inne potoczne nazwy osób chorych na celiakię, które muszą wykluczyć z jedzenia produkty z glutenem: *bezglutenowiec*, *bezglut*.

1.3. Dawne i nowe nazwy amatorów różnych napojów

W słownikach z XIX i XX w. znajdziemy także ciekawe określenia osób ze względu na ich preferencje związane z napojami, często używkami. Zwraca uwagę bogactwo synonimów i sposobów definiowania (np. lubiący coś pić (namiętnie), co pije tylko to, pije wiele, rad używa):

- **kawa, herbata:** *kawiarz* (SL I: 983; SWil; SWar II: 304); *herbatnik* (SWil – 2 zn. kwalif – posp.), *herbaciarz*, *herbaciarka* (SWar II: 31);
- **mleko, woda:** *mleczko* (SL II: 116), *mleczarz a. mleczko* (z kwalif. wyraz staropolski) (SWar II: 1005); *wodopij*, *wodopój* (SL IV: 279; SWil) i synonimiczne *wódka* (SL IV: 277; SWil, zn. 3 – kwalif. prze.);

¹³ W SPXVI to słowo i jego synonim *miąśnik* były pogardliwymi określeniami kogoś, kto je mięso w czasie postu. W SL cytat wskazuje, że *cielesnym mięsiarzem* jest ten, kto przyjmuje *chleb duchowny* nie na czczo.

¹⁴ Możliwe jest kalkowanie angielskiej formy *meatarian* (<https://obserwatoriumjezykowe.uw.edu.pl/felietony/jeszcze-mieska-o-miesarianach-i-miesarianizmie/>).

- **piwo**: *piwosz*, *piwopoj*, *piwożerca* (SL II: 719; SWil, ostatni z kwalif. nieuż.; SW: 214), *piwosz*, *piwopój* (z kwalif. wyraz staropolski), *piwożłop*, *piwożerca* (z kwalif. mało używany), *piwiarz* (SWar: 215), *piwiarz*, *piwosz* (SDor);
- **wino**: *winopilca*, *winopijca*, *winopijas*, *winopoj*, *winożłop*, *winożerca*, *winożartok* (SL IV: 243–244; SWil; SWar VII: 619–620), *winopilca*, *winożerca*, *winożłop* mają w SWar kwalif. mało używane.

We współczesnej polszczyźnie przetrwały tylko niektóre z powyższych form, ale pojawiły się też nowe określenia osób lubiących coś pić, w tym derywaty żeńskie. Słowniki późniejsze notują, często z kwalif. pot., zarówno rzeczowniki występujące wcześniej: *piwosz*, *kawiarz*, jak i nowe: *kawosz*; *kawoszka*; *kawiara*, *piwoszka*, *winiarz*¹⁵.

W najnowszej polszczyźnie widać powrót do złożeń z czasownikami nazywającymi czynność picia: neutralne *pić* i nacechowane *żłopać* 1. pot. ‘pić szybko i łapczywie lub w dużej ilości’, 2. pot. ‘spożywać alkohol w dużej ilości’. Przykładowo form *kawopijca*, *winopijca* użyto w nazwach stron internetowych poświęconych miłośnikom tych napojów, np. profil „Kawopijcy” na Facebooku i kanał „Winopijcy” na YouTube. Znajdziemy też formy typu *piwożłop*¹⁶, *kawożłop*, często z kolokacją *nałogowy* lub uzasadnieniem ich użycia:

Kocham kawę :D Jestem kawożłop :D I celowo piszę kawożłop a nie kawosz, bo kawosz to mi się kojarzy z koneserem kawy [...] Ja pijam jeden rodzaj kawy i to na akord [...] (https://vitalia.pl/forum11,994404,3_Ile-kaw-dziennie-pijecie.html).

OJ UW notuje kilka nowych derywatów prostych, czyli analogiczną do *kawiary herbaciarę* oraz formy *mateista*, *mateistka*, stosowane w środowisku osób pijących yerba mate.

1.4. Nowy sposób nazywania wielbicieli danego jedzenia i picia, czyli od lubienia do uzależnienia

W najnowszej polszczyźnie obserwujemy tworzenie serii neologizmów słowotwórczych z popularną ostatnio częścią *-holik*, w tym dotyczących odżywiania, analogicznych do nowych form z członem *-holizm*. W WSJP zdefiniowano formy *bananoholik*, *chipsoholik*, *czipsoholik*, *chleboholik*, *ciastoholik*, *cocacolaholik*, *cukierkoholik*, *cukroholik*, *czekoholik*, *czekoladoholik*, *frytkoholik*, *herbatoholik*, a także pochodne od nich rzeczowniki żeńskie. Ich definicje wskazują:

¹⁵ Wcześniej oznaczał tylko osobę pracującą przy produkcji win lub właściciela winiarni. Takie znaczenie miał też *piwiarz* (SDor).

¹⁶ W slangu młodzieżowym tych określeń jest więcej, np. w Miejskim.pl poza tą formą są: *piwarkowiec*, *piwniak*.

- na charakter żartobliwy nazw, gdyż to osoba, która bardzo lubi coś jeść (banany, ciasto, czekoladę, słodycze, frytki, pić herbatę);
- że to osoba, która nie może się obejść bez jedzenia czegoś (chipsów, chleba), picia (Coca-Coli) lub taka, która odczuwa nieodpartą potrzebę spożywania czegoś (np. produktów zawierających cukier).

Tak zbudowane neologizmy określają jednak także osoby uzależnione od różnych rzeczy, w tym *jedzenioholik* czy *dietoholik*, u którego wybrany sposób żywienia źle wpływa na inne sfery życia (WSJP). Mimo to coraz częściej służą one identyfikacji osób o podobnych preferencjach smakowych, a niejednoznaczność ta zdaje się wzmacniać ich żartobliwy charakter, np. według OJ UW *yerboholik*, *yerbaholik* to ‘potoczne i żartobliwe określenie osoby, która lubi pić yerba mate często i w dużych ilościach oraz interesuje się nią. Słowo używane zwykle w środowisku ludzi interesujących się yerba mate’. Ich niejednoznaczny odbiór wiąże się z pochodzeniem i interpretacją słowotwórczą tych form. Jak zauważa Alicja Witalisz (2016: 136–137), człon *-(o)holik* jest zaadaptowaną formą angielskiego *-(a/o)holic*, który wyodrębnił w języku angielskim z leksemu *alcoholic* i wykorzystano do utworzenia takich leksemów, jak *workaholic*. Kilka z nich zostało przeniesionych do języka polskiego jako zapożyczenia właściwe lub półkalki, np. *pracoholik*, a one posłużyły za produktywny model do tworzenia rodzimych formacji¹⁷. Status gramatyczny cząstek: *-(o)holik*, *-(o)holiczka* nie jest jednoznaczny ani w języku angielskim, ani w polskim, stąd różne stanowiska badaczy, które cytowana autorka charakteryzuje, sama nazywając te formy pseudosufiksami bądź niesamodzielnymi członami złożeń. Te dwa podejścia interpretacyjne widać w późniejszych pracach (Łachnik 2022a: 305–306; Senderska 2021: 49, 52). Cytowany Jarosław Łachnik zwraca jednak uwagę na istotny element wpływu wyboru danego stanowiska na interpretację neologizmów, co wiąże się z tym, jak bardzo mimo żartobliwego ich charakteru odczuwamy formalno-semantyczny związek z formami typu *alkoholik*.

Choć nowy typ rzeczowników nazywających miłośników danego pokarmu czy napoju wydaje się pozytywnie nacechowany, płynna staje się granica pomiędzy uwielbieniem i uzależnieniem, szczególnie gdy wymieniane w nazwie pokarmy są w przestrzeni społecznej uznawane za niezdrowe lub uzależniające. Potwierdzenie tego znajdziemy w WSJP w definicjach niektórych bliskoznacznych form (*chipsoholizm*, *czekoladholizm*) wskazujących, że regularne jedzenie czegoś niezdrowego jest traktowane jako objaw choroby.

¹⁷ Z interesującej dla tego artykułu grupy nazw badaczka wymienia angielskie: *foodaholic*, *chocoholic* i *sugarholic* oraz polskie *cukroholik*, *herbatoholiczka*, *słodyczoholiczka*, *kawoholiczka*.

1.5. Podsumowanie

W dawniejszej polszczyźnie znane były różnorodne określenia osób często i chętnie coś jedzących lub pijących (zwłaszcza liczne złożenia z drugim członem pochodnym od czasowników oznaczających te czynności), a także derywaty proste najczęściej z sufiksem *-arz*. W niewielkim stopniu zachowały się one współcześnie, a wyjaśnienie powodów tego procesu nie jest oczywiste. Obecnie widać jednak ponowne poszerzanie się subpola tematycznego gromadzącego nazwy osób powiązane z jedzeniem ze względu na ich stosunek do niego i związane z tym upodobania i preferencje (Łachnik 2022b: 34). Współczesny człowiek opisuje się coraz chętniej przez swój stosunek do pokarmu, w tym odzwierzęcego. Wiąże się to ze zwiększeniem roli jakości jedzenia w życiu, gdyż w społecznościach wysoko uprzemysłowionych przestrzeganie zasad zdrowego odżywiania to jeden z wyznaczników prestiżu (Straczuk 2013: 176). Widać też potrzebę precyzyjnych określeń osób nieodrzucających produktów pochodzenia zwierzęcego, ale także wybierających różne sposoby żywienia wegetariańskiego lub wegańskiego. Pełni to funkcję konsolidującą grupy o wspólnych zainteresowaniach kulinarnych, gdyż często one tworzą daną nazwę (Łachnik 2022a: 293, 311) (np. pijący yerbę czy stosujący różne odmiany wegetarianizmu), ale jest też wykorzystywane marketingowo. W wielu nowych nazwach widać żartobliwą przesadę, np. przez humorystyczne utożsamianie preferencji żywieniowej z nałogiem bądź dużą częstotliwością stosowania znanych w polszczyźnie wcześniej, ale niestosowanych tak często jak dziś złożzeń z nacechowanymi czasownikami *źreć*, *złopać*.

Analiza ta potwierdza wnioski J. Senderskiej (2021: 41) i J. Łachnika (2022a: 312), że wśród nowych form dominują neologizmy słowotwórcze oraz zapożyczenia, w tym kalki leksykalne. Wśród analizowanych rzeczowników występuje bardzo dużo złożzeń, z jednej strony uwidacznia się powracanie do znanych dawniej ich typów, ale z drugiej tworzenie się pod wpływem języka angielskiego nowego modelu słowotwórczego z członem *-holik* przez niektórych badaczy zaliczanego do wyrazów złożonych. Z angielskiego zapożyczone zostały też określenia osób stosujących diety wegetariańskie i wegańskie oraz zafascynowanych żywieniem i świadomie do niego podchodzących. W przekrojowej analizie można dostrzec wymienność synonimicznych określeń, np. *jarosz* ustępuje miejsca *wegetarianinowi* czy niegdysiejszy *mięsiarz* niedawno zastąpiony przez *mięsarianina*. Widać także zarówno stałość zwyczajów kulinarnych (*chleb*, *ziemniaki*, *ryby*, *mięso*, *piwo*, *kawa*, *herbata*, *wino*), jak i ich zmienność (*pizza*, *sushi*, *yerba*), gdyż polska kuchnia otwiera się na kuchnie innych krajów.

2. „Jesteś tym, co jesz” – inne funkcje nazw osób odzwierciedlających ich preferencje żywieniowe

Niektóre z opisanych wyżej rzeczowników nabierają znaczeń przenośnych i służą do określenia kogoś ze względu na cechy charakteru, stosunek do świata i życia, a także wiek, których metaforycznym odzwierciedleniem staje się pożywienie. W analogiczny sposób tworzone były i są nadal żartobliwe lub pejoratywne nazwy mieszkańców innych państw¹⁸, gdy pokarm staje się – na zasadzie metonimicznego przeniesienia – jednym z wyznaczników inności¹⁹. Warto krótko przyjrzeć się obu grupom.

2.1. Nazwy osób wskazujące na ich cechy charakteru, stosunek do ludzi, wiek

Juliusz Słowacki w wierszu *Testament mój* pisał o *zjadaczach chleba*, których poezja *w aniołów przerobi*. Określenie to jest synonimem człowieka zwyczajnego, niewyróżniającego się, bez większych ideałów, o przyziemnych zainteresowaniach (USJP VI: 679). Takich przenośnych znaczeń nabrały niektóre z opisanych powyżej rzeczowników. Wskazuje na to np. druga część definicji formy *kartoflozjad* ‘przen. skąpiec, sknera, dusigrosz, liczykrupa’ (SWar II: 283). W formach *chlebojad* w zn. 3 w SL I: 241; SWil czy SWar (I: 279 z starszą wersją *chlebostraw*, ale też *chlebek* zn. 6²⁰); *chleburad* (SWil), *chleborad* (SDor) w definicjach albo wskazywano, że to ktoś, kto pragnie chleba i zrobi wszystko, aby go otrzymać lub jako synonim przywołano formy *darmozjad* czy *pasibrzuch*, którą WSJP definiuje też w zn. 2 jako: ‘pejorat. osoba, która żyje i bogaci się kosztem pracy innych’. W SDor także hasło *chlebożerca* zilustrowano cytatem: *czułem w tym wykrzykiwaniu charakterystyczne ustosunkowanie się chlebożercy do artysty*.

Analogiczny proces można obserwować we współczesnych tekstach:

- *chlebożercy* – „bo fascynuje mnie zwyczajny człowiek. Tutaj znajdziesz wywiady, które przeprowadziłam z takimi właśnie ludźmi...” („Chlebożercy”, mirafaber.pl);
- *kartoflarze* – użyte w polskim tłumaczeniu sztuki Tyrfingura Tyrfingssona pt. *Kartoflueturnar*: „tytułowe kartofle to najbardziej błaha z rzeczy, które możemy sobie

¹⁸ Autorka zdecydowała o umieszczeniu w analizie dotyczącej wyrazów pospolitych przewiskowych nazw mieszkańców zaliczanych do etnonimów, ponieważ są one notowane przez słowniki ogólne, mają także niejednoznaczny status w onomastyce (por. Górny 2020: 103 i in.).

¹⁹ Metonimię i metaforę rozumiem za: Maćkiewicz 2020.

²⁰ Z kwalif. wyraz staropolski i synonimami: próźniak, truteń.

wyobrazić. Ten nudny i bezbarwny atrybut codzienności staje się jednak prostym łącznikiem członków rodziny...” („Ziemniakożercy”, strona o Islandii, utulethule.pl);

- *dżemojad* 1. żart. ‘turysta oszczędzający na jedzeniu’ (NW UW).

Powyższe formy pokazują, że nastawienie do jedzenia i jego zdobywania odzwierciedla stosunek człowieka do innych, a także, iż brak różnorodności kulinarnej i typowy charakter pożywienia stają się synonimem zwyczajności czy oszczędności, ale też są łączone ze skąpstwem i brakiem aspiracji. Ten drugi aspekt wiąże się ze społecznym wartościowaniem jedzenia, gdyż jak wskazuje Jarosław Dumanowski (2009) *w zależności od bliskości grzesznej ziemi lub nieosiągalnego i doskonałego nieba, roślina lub zwierzę zajmowały ściśle określone miejsce w swoistej drabinie bytów żywieniowych*. Kartofle i chleb, choć są podstawowymi i ciągle lubianymi produktami, nie zajmują wysokiego miejsca w hierarchii pokarmów.

Całkiem możliwe, że z analogicznym zjawiskiem mamy do czynienia w rzeczownikach oznaczających prymarnie warzywa, które w polszczyźnie potocznej służą też pogardliwemu nazywaniu osób negatywnie ocenianych ze względu na możliwości intelektualne i zachowanie, np. notowane też przez USJP (I: 350) nowe znaczenie rzeczownika *burak* 2. pot. pogard. ‘osoba uważana przez mówiącego za prymitywną i niekulturalną’ (WSJP) czy *kartofel* 3. pot. pogard. ‘osoba, którą mówiący uważa za głupią i prymitywną’ (WSJP). W procesie metaforyzacji istotne bywają też ich wygląd, właściwości czy skojarzenia z wsią i rolnictwem, co sprawia, że warto przyjrzeć się im osobno. W najnowszej polszczyźnie pojawiły się natomiast określenia dzieci, zbudowane analogicznie do opisywanych złożeń. Jest to występująca u Jana Brzechwy²¹ forma *kaszojad*, która niedawno pojawiła się obok rzeczownika *madka*²² jako deprecjonujące i negatywne określenie jej dziecka (Bańczyk 2021: 75; Miejski.pl) czy *mlekożłop* ‘osoba niedoświadczona, mająca „mleko pod nosem”’ (Miejski.pl). Jedzenie jest więc także metaforycznym wyznacznikiem młodego wieku i łączonych z nim cech.

²¹ W wierszu dla dzieci „Bajka o królu” tytułowy bohater ze względu na swoje preferencje żywieniowe nazwany został *kaszojadem* i *mleko pijem*.

²² *Madka* to pot. pogard. ‘matka, która opiekuje się swoim dzieckiem w sposób uciążliwy dla otoczenia, przekonana o swojej wyższości wynikającej z macierzyństwa, postrzegana jako osoba roszczeniowa’ (WSJP).

2.2. Nazwy przedstawicieli innych nacji pochodzące od kojarzonego z nimi pokarmu

Poza wyglądem zewnętrznym, w tym ubiorem, kolejnym istotnym elementem, w którym użytkownicy polszczyzny zauważali różnice między sobą a cudzoziemcami, było jedzenie (Pajdzińska 2001: 40; Tyrpa 2021a: 188–190). Dobór potraw jest jednym z kluczy porządkujących doświadczenie swojskości i obcości, naturalne staje się więc wykorzystanie upodobań kulinarnych do tworzenia stereotypów etnicznych (Łeńska-Bąk 2006: 109), a co za tym idzie, przezwiskowych nazw innych nacji motywowanych jedzeniem. Ich nacechowanie podkreśla częsty zapis małymi literami czy przyjmowanie przez nie w mianowniku liczby mnogiej końcówek nieosobowych. Anna Pajdzińska (2001: 40) podała trzy takie przykłady: *żabojad* – Francuz, *makaroniarz* – Włoch²³ i *boćwina* – Litwin. Dwa pierwsze są nowsze i znane współcześnie (SWJP), zanotował je dopiero SDor: *żabojad* ‘ten kto jada żaby; zwykle żartobliwie o Francuzie’ i *makaroniarz* ‘pogardliwie albo żartobliwie o Włochu’²⁴. *Boćwina* jako określenie Litwina ma natomiast genezę XVII-wieczną. W *Pamiętnikach* Paska znajdziemy formę *boćwinkowie* i jej uzasadnienie: *Wszakem boćwiny w Wilnie nic nie zakosztował, bo to świńska potrawa, jeść się jej nie godzi* (Niewiara 2000: 127). Choć była popularna i miała wiele wariantów, wyszła z użycia²⁵. Podobną genezę mają rzeczowniki *kartoflarz*, *kartoflarka* nazywające Niemców. To znaczenie odnotowuje SWil: 2. z kwalif. przenn., gm. i jako ostatni SWar (II: 282) 3. ‘albo *kartoflannik* z kwalif. pogard. U jego genezy także leżała inność zwyczajów żywieniowych. W XVII w. Jędrzej Kitowicz pisał, że cechą charakterystyczną kuchni niemieckiej były zwierzyna i kartofle, ale ostatnimi Polacy długo się brzydzili (Niewiara 2000: 156)²⁶.

Choć wydawać by się mogło, że obecnie, dzięki otwarciu się na kuchnię świata, nie będziemy mieli do czynienia z tym sposobem nazywania innych narodów, w najnowszej polszczyźnie potocznej dostrzeżemy analogiczne nazwy. Choć najczęściej Polacy o Czechach mówią *pepik*, *pepiczek*, nazywają ich czasem *knedlik* (Szczepańska 2006: 268) od typowego dania kuchni czeskiej,

²³ Analogiczne zjawisko występuje np. w języku czeskim, w którym Włosi określani są jako: *makóron* (por. *makaroniarz*) i *špageták* (špagety ‘spaghetti’), a Francuzi: *žabák*, *žabožrout* (por. *żabojad*) oraz *slimakožrout* i *šnekožrout* motywowane jedzeniem ślimaków (Szczepańska 2006: 270).

²⁴ W SWar jest *makaroniarz* w zn. ‘fabrykant makaronu’ (SWar II: 853).

²⁵ W SWar (I: 180) w haśle *boćwina* jest zn. 5. zapisano warianty: *boćwiniarz*, *boćwinkarz*, *boćwinek*, *boćwiniak*, *boćwiał*, a SDor rejestruje to znaczenie z kwalifikatorem *daw*.

²⁶ W polszczyźnie ogólnej funkcjonuje też rzeczownik *pyra* będący poznańskim określeniem ziemniaka, który stosowany jest jako żartobliwe określenie mieszkańców Poznania (WSJP).

spotkać można też żartobliwe określenie Amerykanów jako *hamburgeiros*²⁷, odwołujące się do kojarzonego z nimi jedzenia. Wykorzystywany jest też w tym celu opisany typ złożzeń, gdyż portal NW UW zarejestrował formę *dżemojad* w 2 zn. jako ‘pogardliwe określenie Anglika’, a w internecie spotkamy złożenie *ryzjojad* jako obraźliwie o Chińczyku (<https://www.krzyzowki.edu.pl/hasla/ryzjojad>). Znajdziemy także przykłady nazywania Austriaków *kasztanami* ze względu na popularność w zimie w tym kraju pieczonych kasztanów²⁸. Podobny charakter mają potoczne i pogardliwe nazwy *kebab* (ulotka_pomocnik2_www; pah.org.pl) i zanotowany w WSJP *ciapaty*²⁹ stosowane do osób pochodzenia arabskiego lub azjatyckiego o ciemniejszym kolorze skóry.

2.3. Podsumowanie

Powyższe przykłady dowodzą, że jedzenie pełni ważną funkcję identyfikacyjną, dlatego uzasadniony wydaje się cytat użyty w tytule drugiej części artykułu – w pewien sposób jesteśmy tym, co jemy, a przynajmniej tak nas się postrzega. Przyzwyczajenia kulinarne lub stosunek do jedzenia mogą metaforycznie świadczyć o cechach charakteru, a także młodym wieku. Nawiązania do jedzenia stają się też sposobem określania innych narodów czy grup etnicznych, gdy z perspektywy dokonujących aktów nominacji okazuje się ono nieznanne lub inne. To mechanizm sprowadzania inności do jednego rozpoznawalnego atrybutu (Szczepańska 2006: 271) – w tej grupie nazw na zasadzie metonimicznego odnoszenia potraw do kojarzonych z nimi krajów i ich mieszkańców, na co zwróciła uwagę Jolanta Maćkiewicz, wskazując, że jedzenie – podobnie jak ubranie – jest metonimią silnie skonwencjonalizowaną w naszej kulturze (Maćkiewicz 2020: 36–38). Choć na przestrzeni wieków zmienia się pokarm, który przykuwa uwagę, tego typu formy niezmiennie pojawiają się w polszczyźnie i są nacechowane, czasem żartobliwie, a częściej pejoratywnie.

²⁷ Związane jest to ze stylizowaną na hiszpański piosenką pt. „Mundialeiro”, w której tak zostali nazwani Amerykanie (MŚ 2002: Polska – USA 3:1. Losy pięciu „bohateiros”; sport. tvp.pl).

²⁸ Por. np. https://www.goldenline.pl/grupy/Miasta_regiony/europa-srodkowa/stereotypy-o-austrii,2458776/

²⁹ *Capati* to pszenny placek, podstawa kuchni azjatyckiej (WSJP zakładka pochodzenie).

3. Wnioski końcowe

Jak podkreślają badacze, wciąż potrzebna jest naukowa refleksja na temat kulturowego i społecznego aspektu żywienia (Straczuk 2013: 163–174). Spojrzenie na te zagadnienia z perspektywy nazw osób określających to, co jedzą oraz piją często i chętnie, pokazuje, że preferencje kulinarne były i są nadal istotnym aspektem w opisie ludzi. W najnowszej polszczyźnie możemy obserwować nasilenie tej tendencji, szczególnie jeśli chodzi o wybór określonych sposobów żywienia motywowanych względami zdrowotnymi czy ideologicznymi, co związane jest z przeobrażaniem zwyczajów żywieniowych, widocznym w polu tematycznym *jedzenie*, a także ze zwiększaniem się zasobu nazw osób w najnowszej polszczyźnie. Niezmiennie jednak zwyczajne pożywienie utożsamiane jest z przeciętnością lub negatywnymi cechami charakteru, a zwyczaje żywieniowe innych grup wykorzystywane są do ich nazywania.

Wykaz skrótów

- DS – Dobry słownik.pl, <<https://dobrysłownik.pl/>>, dostęp: 22.05.2023.
- NW UW – Stara witryna *Obserwatorium Językowego Uniwersytetu Warszawskiego*, <<https://nowewyrazy.pl/>>, dostęp: 28.09.2022.
- OJ UW – Nowa witryna *Obserwatorium Językowego Uniwersytetu Warszawskiego*, <<https://obserwatoriumjezykowe.uw.edu.pl/>>, dostęp: 28.09.2022.
- SDor – Doroszewski W. (red.) (1958–1959): *Słownik języka polskiego*, <<https://sjp.pwn.pl/>>, dostęp: 28.09.2022.
- SL – Linde S.B. (1807–1814): *Słownik języka polskiego*. T. 1–6. Lwów, <<http://kpbc.umk.pl/publication/8173>>, dostęp: 22.05.2023.
- SPXVI – Mayenowa R.M., Pepłowski R. (T. 1–34), Mrowcewicz K., Potoniec P. (T. 35–37), Wilczewska K., Woronczakowa L. i in. (T. 27–37) (red.) (1996): *Słownik polszczyzny XVI wieku*. Wrocław–Warszawa, <<http://spxvi.edu.pl/>>, dostęp: 22.09.2022.
- SWar – Karłowicz J., Kryński A.A., Niedźwiedzki W. (1900–1927): *Słownik języka polskiego*. Warszawa, <<https://crispa.uw.edu.pl/object/files/416371/display/Default>>, dostęp: 22.09.2022.
- SWil – Zdanowicz A. i in. (1861): *Słownik języka polskiego*. Wilno, <<https://eswil.ijp.pan.pl/>>, dostęp: 28.09.2022.
- SWJP – Dunaj B. (1998): *Słownik współczesnego języka polskiego*. Kraków.
- USJP – Dubisz S. (red.) (2003): *Uniwersalny słownik języka polskiego*. Warszawa.
- WSJP – Żmigrodzki P. (red.): *Wielki słownik języka polskiego PAN*, <<https://wsjp.pl/>>, dostęp: 28.09.2022.

Literatura

- Bańczyk E. (2021): *Internetowa madka jako wariant stereotypu współczesnej matki*. „Język Polski” CI, z. 2(71), s. 71–86.
- Batko-Tokarz B. (2019): *Tematyczny podział słownictwa współczesnego języka polskiego – teoria, praktyka, leksykografia*. Kraków.

- Dumanowski J. (2009): *Hierarchia bytów żywieniowych*. [W:] *Pasaż Wiedzy. Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie*, <https://www.wilanow-palac.pl/hierarchia_bytow_zywieniowych.html>, dostęp: 28.09.2022.
- Górny H. (2020): *Czy istnieje potrzeba leksykograficznego opracowania terminów antroponomastycznych?* „Onomastica” LXIV, s. 93–106.
- Kempf Z. (1985): *Wyrazy „gorsze” dotyczące zwierząt*. „Język Polski” z. 2–3, s. 125–144.
- Liszczyk K. (2019): *Wege- samodzielna jednostka, człon złożenia, wyraz motywujący*. „Poradnik Językowy” z. 5, s. 56–66.
- Łachnik J. (2022a): *Analiza najnowszego słownictwa polskiego z pola tematycznego jedzenie – na materiale słownika Obserwatorium Językowego UW. Analiza formalna jednostek i analiza ilościowa pola*. „Prace Filologiczne” nr 77, s. 291–314.
- Łachnik J. (2022b): *Nowe słownictwo związane z jedzeniem – na materiale Obserwatorium Językowego UW. Próba rekonstrukcji struktury pola tematycznego*. „Poradnik Językowy” z. 2, s. 25–44.
- Leńska-Bąk K. (2006): *Cudze smaki. O trudzie rozumienia obcych upodobań gastrycznych*. [W:] *Poszukiwanie sensów. Lekcja z czytania kultury*. Red. P. Kowalski, Z. Libra. Kraków, s. 109–128.
- Maćkiewicz J. (2020): *Metonimia jako narzędzie perswazji (na przykładzie tekstów prasowych)*. „Zeszyty Prasoznawcze” 63, nr 3(243), s. 33–46.
- Niewiara A. (2000): *Wyobrażenia o narodach w pamiętnikach i dziennikach z XVI–XIX wieku*. Katowice.
- Pajdzińska A. (2001): *My, to znaczy... : z badań językowego obrazu świata*. „Teksty Drugie” 1(66), s. 33–53.
- Senderska J. (2021): *Nazwy osób we współczesnej polszczyźnie (na materiale Obserwatorium Językowego Uniwersytetu Warszawskiego)*. „Prace Językoznawcze” XXIII/3, s. 25–53.
- Straczuk J. (2013): *Cmentarz i stół*. Toruń.
- Szczepańska E. (2006): *Etnonimy deprecjonujące a stereotypy językowe w czeszczyźnie i polszczyźnie*. „Bohemistyka” 4, s. 265–272.
- Tyrpa A. (2021a): *Kontakty dawnych Polaków z innymi nacjami odbite w leksyce, frazeologii i przysłowiach*. [W:] *Pół wieku z polszczyzną*. Red. M. Buława, B. Grabka, R. Kucharzyk. Kraków, s. 187–196.
- Witalisz A. (2016): *Przewodnik po anglicyzmach*. Kraków.